

89  
75

Nr akt Ds. Sz 35/49

## Protokół przesłuchania świadka

Dn. 8 listopada 1949 r. w Siedlcach

vice-prokurator V rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Siedlcach

z siedzibą w Siedlcach

w osobie vice-prokuratora Al. Chrościckiego

z udziałem Protokółanta <sup>1)</sup> Z. Mudent

przy udziale stron <sup>2)</sup> \_\_\_\_\_

*świadka*

na mocy art. 20 przep. wpraw. k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi <sup>1)</sup>. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz o znaczeniu przysięgi, — prokurator odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 254 § 1 pkt. \_\_\_\_\_ k.p.k. po czym <sup>1)</sup> zeznał on co następuje:

Imię i nazwisko: Helena Bednarczyk

Wiek 25 lat

Imiona rodziców Stanisław i Aleksandra

Miejsce zamieszkania Henrysin, gm. Kosów, pow. Sokółów

Zajęcie rolniczka

Karalność nie karana

Stosunek do stron obca

Pochodzenie społeczne chłopskie

W uzupełnieniu swoich zeznań złożonych dn. 19 sierpnia 1949 r. k. 16

do daje, że ciotka moja Jurkowska Bolesława w czasie wojny poszła za Bug do mojej matki Aleksandry Jurkowskiej do wsi Winna.

Po kilku dniach ciotka moja Jurkowska wróciła z moją matką. Ciotka przyniosła kilka kg. słoniny zakupionej za Bugiem. Tegoż dnia w nocy przybyli do nas żandami, dokonali rewizji i zabrali nam słoninę,

oraz aresztowali mnie zamiast nieobecnej matki, a także moją ciotkę Jurkowską. Niemcy pytali się mnie, gdzie jest moja matka. O co ciotkę

<sup>1)</sup> Zbędne ustępy lub wyrazy druku przekreślić.

<sup>2)</sup> W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

pytali, nie wiem. Kto nas oskarżył i o co, nie wiem. Byłam jeszcze młodą dziewczyną i nie wiem, czy Brzozowski mógł się przyczynić do aresztowania mnie i ciotki mojej. W czasie aresztowania mnie i przebywania w areszcie w Ceranowie zauważyłam na podwórzu aresztu Brzozowskiego. Zapytałam go wtedy "co jestem panu winna, że pan mnie oskarżył", na co Brzozowski odpowiedział, "ja nie jestem winien Tobie, a winna jest Tobie ciotka". Przebyłam w areszcie kilka dni i zostałam zwolniona. Czy wtedy Brzozowski był na podwórzu, jako aresztowany, nie wiem. Matka moja przyszła z za-  
Bugu przed wieczorem. Nic więcej do nadwiązania nie mam. Uczytano.

*Bismarck Helina*

*Helina*  
*U. P.*  
*S. W.*